



Biuletyn Informacyjny Nr 6/1/82

KOMITET OPORU NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"
CZĘSTOCHOWA 3 czerwiec 1982r.

"Charakterystycznymi cechami systemu faszystowskiego są: likwidacja swobód obywatelskich, zakaz działalności wszelkich partii i organizacji społecznych - poza partią faszystowską i organizacjami podporządkowanymi tej partii, stosowanie bezwzględnej przemocy fizycznej /policja, wojsko/ wobec przeciwników politycznych. Na płaszczyźnie państwowej przejawia się to jako podporządkowanie władzy państwowej partii faszystowskiej i malejące znaczenie wybiórczych władz, centralizm w działaniu aparatu państwowego, budowanie hierarchii organów państwowych na wzór wojskowy, gdzie na czele państwa stoi szef partii - wódz". /"Podstawy nauk politycznych" pod red. J. Wielgozza, Wawa 1980 str.156/

CZĘSTOCHOWA - 13 maj - protesty, strajki

Zakład Budowy Maszyn "Sabinów" w Częstochowie - kierownictwo wymienionego zakładu zakwalifikowało 55 pracowników jako strajkujących. Początkowo zamierzano zwolnić wszystkich w trybie natychmiastowym. Po długich naradach rozwiązano natychmiast umowę o pracę z 15 osobami, są to: Biekarz, Stobiecki, Piwo-warski, Ciupa, Sobczyk, Struski, Kula, Szeszko, Zawiliński, Kolmas, Kowalczyk, Kowalski, Kaspzrak. W uzasadnieniu zwolnienia podano art. 52 §1 ust. 1 KP, który brzmi: "zakłócać porządek i spokój w miejscu pracy". Wśród zwolnionych są pracownicy z 20-letnim stażem pracy oraz jedna osoba na rok przed emerytu-rą. Pozostali pracownicy strajkującego wydziału ukarani zostali nagannami. Powołaliśmy na regresję to: kier. wydz. - Cichon, zam. Cz-wa, ul. Piławki 4/83, przew. ZSMF - Kocik, mistrz - Janiszewski, R. Janas - ekstremista PZPR i Warda - I sekr. tejże organizacji. +++++

Wełnopol - K. Jawor przed godz. 12 założył biało-czerwoną opaskę nie przerywa-jąc pracy. Jeszcze tego samego dnia został aresztowany, obecnie przebywa jako internowany w Łupkowie - Bieszczady.

TELEGRAM

Do L. Wałęsy nadeszła depecha od przewodniczącego Związkowego Krajowego Komitetu Koordynacyjnego w Chile, Manuela Bustos: "Z publicznego więzienia w Santiago de Chile wyrażam głęboką solidarność z walką o wolności związkowe i polityczne przywódców "Solidarności" i robotników polskich".

WIADOMOŚCI WIADOMOŚCI

++++ W regionie Pomorze Zach. od 20.04. działa Międzyzakładowy Komitet Koor-dynacyjny. ++++ 100 tys. zł dla aktorów, którzy utracili zarobki wskutek od-mowy kolaborowania z WRONą zebrali robotnicy jednego z warszawskich zakładów pracy. ++++ Kalka powielaczy zniknęła z toruńskiego szpitala przy ul. Bata-rego 8 podobno wywieziono je w trumnach. Od 19.04. SB prowadzi intensywne prze-słuchania, także mieszkańców okolicznych domów. ++++ Dziennikarze w całym kraju stawiani są przed alternatywą: przystąpienie do SD PRL albo wyrzucenie z pracy. Zgł. czeń jest niewiele np. w "Polityce" - nikt, w "Trybunie Ludu" - na 206 wstąpiło 88. ++++ Usunięci z PZPR w ubiegłym roku działacze wracają na stanowiska. Ostatnio w Koszalinie przywrócono członkostwo w partii 7 oso-bom. Jest wśród nich W. Kozdra, I sekr. KW Lublin za czasów Gomułki, I sekr. KW Koszalin za Gierka, wyrzucony przez WKKP za posiadanie prywatnych terenów łowieckich itp. - obecnie przywrócony do partii przez CKKP i mianowany dyr. RSW "Prasa". ++++ Młodzież biorąca udział w 3-majowych manifestacjach "wychowawczo" karana biciem, aresztami, wyrokami kolegów, wcześniejszą gozi-ną milicyjną. W Lublinie WRONa posunęła się do odwołania uczniom prawa do nauki: zamknięto Liceum Im. Zamojskiego i zapowiedziano, że ci, którzy byli zatrzymani przez MO zostaną relegowani ze szkoły. ++++

Potwierdzamy ostatecznie dokonane wpłaty na fundusz CDN-u: Radykał /druga wpłata/
- 1000, Optymiści - 700, Iks - 200, Weneda - 300, Le - 500, Budrys - 800,
Finn - 200, Bartek - 1150.

"Na wolność to wkrótce wymienisz. Przeczytaj. Przepisz. Nie niszczy. CDN ...

CICHĄ WALKĄ O SOLIDARNOŚĆ

Przed naszym Związkiem nie stoi dziś pytanie, jak wejść ponownie na scenę, lecz jak zejść do podziemia, by uzyskać korzystną pozycję w stosunku do władzy. Nie po to przecież zorganizowano zamach na swobody społeczne, by po pół roku je przywracać. Ze strategicznego punktu widzenia najkorzystniejszą jest przyjęcie najgorszy wariant rozwoju sytuacji. Można się spodziewać, że polityka junty pójdzie w dwóch kierunkach: rozbijania i skłócania społeczeństwa, umiarkowania umysłowego czyli hamowania i wygaszania przemian świadomościowych, rozpoczętych po sierpniu 80. Nie wolno się ludzić, że jakakolwiek instytucja lub reprezentacja społeczna zachowa częściową, nawet autentyczną, ani podważać się, że społeczeństwo umocni się w oporze. Trzeba zorganizować Państwo Podziemne, nastawione nie na walkę zbrojną, ale na cichą walkę o solidarność i wysoką świadomość społeczeństwa. Sam fakt istnienia takiego Państwa będzie osłabiał poczucie osamotnienia jednostki, tak charakterystyczne dla Polski przedsierniowej. "Solidarność" podziemna musi wypracowywać nie formy antywojennych demonstracji - z czasem ich pokrzepicielski efekt osłabnie - ale znacznie mniej efektowne sposoby przeciwdziałania dezintegrującej działalności junty. Trudno przecenić rolę, jaką w tej walce może odegrać dobra prasa związkowa. Myśląc o Państwie Podziemnym namiętnie zazwyczaj o pracy koncepcyjnej. Intelktualny wysiłek naszego Państwa powinien być skierowany na wypracowanie taktyki wobec prawdopodobnych wariantów rozwoju sytuacji. Np. wobec skutków walki o władzę pomiędzy technokratami a wojskiem w ZSRR po śmierci Breżniewa czy wobec ewentualnego konfliktu pomiędzy wojskiem a partią u nas. Nastawiona na przetrwanie długiego okresu gnioła władzy komunistycznej "Solidarność" musi być gotowa koncepcyjnie i organizacyjnie do wejścia na scenę przy sprzyjającej okazji. Historia - jeśli jej nie pomożemy - gotowa jest skazać nas na los zapomnianej rubieży rozpadającego się imperium.

/srz/

KSZTAŁT PODZIEMIA

Podziemie jest dziś faktem dokonany. Otwartym pozostaje problem jego istnienia. Powiedzmy może najpierw czym być nie powinno. Nie powinno więc być państwem dysponującym rządem, parlamentem i siłą militarną. Nie ma na to narodowego mandatu. Państwo podziemne mogło funkcjonować w warunkach okupacji hitlerowskiej, kiedy nie było dróg pośrednich i trwała wojna. Tylko człowiek zablępiiony może zestawiać mechanicznie sytuację Generalnej Guberni z rządową przez WRONĘ Polską. Dotyczy to zwłaszcza konspiracji zbrojnej i wszelkich form akcji terrorystycznych. Potrzebny jest szeroki ruch podziemny na rzecz rekonstrukcji społeczeństwa cywilnego. Tylko zorganizowany nacisk - aż po strajk generalny - może wymusić na WRONIE ustępstwo. Siła podziemnej organizacji związkowej tkwić musi w jej zakorzenieniu w zakładach pracy, a nie tylko w aparacie złożonym z zawodowych konspiratorów. Taki aparat jest niezbędny dla utrzymania łączności międzysrodowiskowej, dla funkcjonowania pracy niezależnej, dla organizowania wewnętrznych struktur Związku. Ale wyobcowany ze środowisk żyjących dniem codziennym stan wojenny łatwo może utracić kontakt z rzeczywistością, łatwo może stać się armią generałów bez wojska. Samoswiadomość działaczy może odegrać tu kapitalną rolę. Oni właśnie muszą pojmować na codzień, że ruch oporu ma sens tylko wtedy, kiedy potrafi stworzyć formy działania dostępne dla każdego Polaka, kiedy utrzyma formułę ruchu otwartego i tolerancyjnego.

A.M.

/Są to fragmenty większych całości. Skróty i poprawki redakcyjne nieautoryzowane. Przepraszamy./

Fragment listu otwartego J. Kuronia do działaczy ruchu oporu: Znaleźliśmy się w sytuacji bez wyjścia, ale to my musimy wskazać drogę. Nie wybraliśmy sobie aż tak wielkiego ciężaru, ale nie możemy się od niego uchylić. Namawiam Was usilnie do organizowania centrali ruchu i sprawnej informacji, ograniczy to groźbę prowokacji i nieprzemyślanych wystąpień. Namawiam do ogłoszenia, że jeśli władze nie wysłuchają woli społeczeństwa, to ruch będzie zmuszony użyć przemocy. Podejmijcie agitację wśród żołnierzy i MO - znajdziecie tam dobry odbiór - a to już będzie potężnym zagrożeniem dla władz.